

Po porażce 0-3 z Fiorentiną pojawiło się wiele dyskusji na temat zasadności projektu Luisa Enrique. Tym samym w mediach plotkuje się na temat ewentualnych następców Hiszpana. Agent międzynarodowy, Fabio Tavano, ekspert rynku arabskiego, podsuwa kandydaturę Franka Rijkaarda, prowadzącego reprezentację Arabii Saudyjskiej.

- Rijkaard będzie najmądrzejszym wyborem dla Romy w przypadku przedwczesnej separacji z Luisem Enrique - mówi w wywiadzie dla *calciomercato.it* - Holenderski trener zna w rzeczywistości włoską piłkę i dałby ciągłość projektowi Luisa Enrique: jest promotorem pięknej gry i posiadania piłki. W chwili obecnej jest związany umową z federacją arabską, jednak z pewnością rozwiązałby ją w przypadku propozycji z Romy. Jego wynagrodzenie znajduje się w zasięgu klubu z Trigorii.

W mediach najczęściej pojawia się jednak nazwisko Carlo Ancelottiego, który aktualnie jest bezrobotny. Byłego trenera Milanu widziałby na stołku w Romie Carlo Mazzone, który ma coraz więcej wątpliwości co do obecnego projektu:

- Kiedy na początku sezonu zapytano mnie o nazwisko, powiedziałem, Carlo Ancelotti. Zna Romę, potrafi rozmawiać z dyrektorstwem, wie jak się poruszać. Jednak nie wiem, czy tak naprawdę mógłby przyjść.

Autor: abruzzo